

# JUSTIS

BIULETYN FUNDACJI „QUOMODO”  
im. Króla Stanisława Leszczyńskiego



---

Nr 2 (2) 2009 kwartalnik wydanie cyfrowe jako @-biuletyn w formacie PDF

---

Wojciech Edward Leszczyński

## Inflacja prawa



MMIX





## Intro

*Wacław Potocki*

### NIERZĄDEM POLSKA STOI

Nierządem, powiedział ktoś dawno, Polska stoi;  
Gdyby dziś pojźrał z grobu po ojczyźnie swojej,  
Zawołałby co garła: Wracam znowu, skądem,  
Żebym tak srogim z Polską nie ginął nierządem!

**Co rok to nowe prawa i konstytucyje,  
Ale właśnie w tej wadze jako minucyje:  
Póty leżą na stole, póty nam się zdadzą,  
Póki astrologowie inszych nie wydadzą,  
Dalej w kąć albo małym dzieciom dla zabawy —  
Założyłby naszymi Sukiennice prawy.  
Nikt nie słucha, żaden się nie ogląda na nie,  
Szlachta tylko uboga i biedni ziemianie,  
Którzy się na dziesiątej opierają części,  
I to ledwie, tak inszy stan Polskę zagęści.  
Mądry, możny albo kto dostąpił honoru,  
Księstwa, grabstwa — ten wolen; niechajże poboru  
Szlachcic który nie odda — zaraz mu po szlasku  
Pozwy, egzekucyje ślą na onym kąsku,  
Że niejeden, niestetyż, z serdecznym dziś płaczem  
Z dziatkami cudze kąty pociera tułaczem.**

### KSIĘGA NIE CZYNI MĘDRSZYM

Chwalił Rusin przede mną swego popa srodze,  
Jako wielmi premudry i zna się na Bodze.  
„Skądże to wiesz?” — pytam go. „Panońku, prysiehu,  
Że majet bolszą niżli kamień w żarnoch ksiehu.”  
„A cóż w tej księdze czyta?” — „Boh me, że ne znaju,  
Pop-że sam znaje, bo ją przeczytał do kraju.”  
**„Znamże ja siłu błaznów, choć biblijotekę,  
Niejedne księgę mają, i twój pop nim” — rzekę.**





## O Wacławie Potockim

**Wacław Potocki** (ur. około 1621 w Woli Łużańskiej, zm. przed 9 lipca 1696, Łużnej) - sędzia skarbowy, podstarosta i starosta biecki i sędzia grodzki biecki (w latach 1667-1676), podczaszy krakowski (1678-1685), jeden z głównych twórców barokowych w Polsce, poeta, epik, satyryk i moralista. Pochodził z arińskiej rodziny ziemiańskiej herbu Szreniawa. Jego dziad Jan posiadał wieś Łękorz w powiecie bieckim. Ożenił się z wdową po Jakubie Dembińskim, Katarzyną z Palczowskich. W 1599 roku Jan z Potoka Potocki po sprzedaniu wsi Łękorz zakupił od Samuela Branickiego z Ruszczy wsie: Łużnę, Wolę Łużeńską, Bielankę, Łosie, Klimkówkę, Kunkową, Leszczyzny i Hunowice. Synem Jana był Adam, który ożenił się z Zofią z Przypkowskich. Z tego związku narodziło się trzech synów: Jana, Jerzy i Wacław. Przyszły poeta wykształcenie zdobył prawdopodobnie w zborze arińskim w Raciborsku. W roku 1638, w wieku siedemnastu lat, razem ze starszym bratem Janem, walczył na Ukrainie. Wspominał o tym w *Przedmowie do Odjemku od herbów szlacheckich* ("Dość zem w siedemnastym roku ... żołnierzował"). Od roku 1642, po śmierci ojca i dziada, zarządzał majątkiem wspólnie ze Jerzym (Jan służył w wojsku). Dopiero w 1646 roku trzej bracia podzielili spadek po ojcu. Wacław otrzymał część wsi Łużnej, folwark Wesotów i wsie: Łosie i Leszczyzny. Poza tym bracia jeszcze przekazali mu: Jerzy 4000 złp. na wyrównanie działu, oraz Jan i Jerzy 5333 złp. 10 gr w celu zapewnienia dożywocia matce (do zwrotu po jej śmierci). W 1648 roku Wacław Potocki żenił się z Katarzyną Morsztynówną (1631 - 1686) córką Stefana i Sabiny z Arciszewskich. Wcześniej w dniu 12 lutego 1648 roku zapisał matce majątek we wsi Łużnej jako dożywocie. Młodzi małżonkowie zamieszkali we wsi Łosie (powiat gorlicki). Posag Katarzyny Morsztynówny wynosił 6000 złp. (3000 złp. gotówką, a reszta w formie długu jej brata Hieronima, zeznanego na rzecz Wacława Potockiego w Krakowie 28 lutego 1648 roku). W tym samym dniu poeta zapisał żonie jej sumę posagową i drugie 6000 złp. jako oprawę na dobrach swoich w Łużnej Dolnej.



Pierwszym dzieckiem małżonków Potockich była Zofia, urodzona zapewne w 1649 lub 1650 roku. Następnym syn Stefan, który przyszedł na świat w 1651 roku. Rok jego urodzenia można wnioskować ze słów poety. Wacław Potocki stwierdził, że w chwili śmierci, w 1673 roku Stefan miał 22 lata. W roku 1650 lub na początku następnego umiera poecie matka. Łużną, gdzie mieszkała przed śmiercią, 26 stycznia 1651 roku Wacław Potocki oddaje w dzierżawę Jerzemu z Boratyna Boratyńskiemu. Na wiosnę 1651 roku poeta rusza na wyprawę wojenną na czele poczty kozackiego wystawionego przez Jana Przypkowskiego. Bierze udział w bitwie pod Beresteczkiem (28, 29, 30 czerwca 1651 roku).

W czasach „potopu” początkowo, jak wielu arian i protestantów, opowiadał się za Karolem Gustawem. W 1655 r. bojąc się represji, uciekł na Węgry, skąd wrócił w styczniu 1656 r. i wystawiając własny oddział, walczył przeciw Szwedom i Rakoczemu w l. 1656-1657.

W 1658 roku - po ogłoszeniu dekretu o banicji arian - przeszedł na katolicyzm. Przeciwnik Wazów.





---

W latach 1665-1666 podczas rokoszu Lubomirskiego, napadnięto na jego dwór w Łużnej, spalono go, a poetę zelżono i ciężko pobito. W 1665 roku sporządził akt urzędowego, w którym zrzekł się całego majątku na rzecz synów. W 1667 r. został podstarościm bieckim oraz sędzią skarbowym województwa krakowskiego.

Potem był zwolennikiem Michała Korybuta Wiśniowieckiego, a wreszcie Jana III Sobieskiego. Po abdykacji króla został sędzią skarbowym województwa proszowskiego, podstarościm bieckim, sędzią grodzkim w Bieczu, a w 1678 r. otrzymał od Jana III Sobieskiego godność podczaszego krakowskiego, którym był w latach 1678-1685. Opowiadał się za reformą ustroju Rzeczypospolitej, w tym za wprowadzeniem dziedziczości tronu. Ponieważ sprzyjał swoim dawnym współwyznawcom, był dwukrotnie pozywany przed sąd i ucierpiał od najazdów fanatycznej szlachty katolickiej.

Potocki przeżył śmierć żony i trojga dzieci. Dwóch synów zginęło na wojnie. Najstarszy syn Stefan Potocki zmarł w 1673 roku, z wycieńczenia po bitwie chocimskiej, a córka Zofia Potocka, która odziedziczyła talent literacki po ojcu, zmarła przedwcześnie jak i też dwoje wnuków, Następnie umarł najstarszy brat Jan Potocki (rotmistrz wojsk koronnych) i 10 lipca 1686 roku pożegnała świat żona Katarzyna Morsztynówna, potem zięć Jan Lipski i drugi brat poety, a w 1691 r. w czasie wyprawy tureckiej ginie drugi syn Jerzy Potocki.

W starości opiekowały się nim synowa wdowa po tym ostatnim, Aleksandra Potocka, i wnuczka.

Osamotniony Wacław Potocki zmarł w Łużnej w 1696 r. Został pochowany w podziemiach klasztoru franciszkańskiego w Bieczu. Za życia Potockiego oprócz *Pocztu herbów* i dwóch pomniejszych panegiryków, nie ukazał się drukiem żaden inny jego utwór.

*Źródło: Wikipedia*





---

---

## INFLACJA PRAWA

Wojciech Edward Leszczyński

**J**uż Wacław Potocki w XVII wieku narzekał na mnogość praw i konstytucji (ustaw). Nikt bowiem kto powinien był je przestrzegać nie przestrzegał ich i tak naprawdę prawo stanowione ostało się do stosowania tylko najslabszym ekonomicznie.

### A czy dzisiaj jest inaczej?

Prawodawcy czyli uczeni w prawie zasypują Sejm nowymi Ustawami poprawiającymi kolejne, wcześniejsze Ustawy. Każdy, kolejny Rząd chwali się ile Ustaw przedłożył Wysokiej Izbie. Nie zdarza się by Rząd złożył sprawozdanie z przestrzegania tych Ustaw przez adresatów.

### Remedium na problemy – Ustawa.

Sejm więc nie bez przyczyny nazywa się organem ustawodawczym, można by nawet przyjąć, że jest to fabryka Ustaw. Od razu trzeba dodać, że fabryka licha. Postawiła bowiem na ilość, a nie na jakość. Dodatkowo bezmyślnie kopiuje inne wzorce nie siląc się na oryginalność i specyfikę „rynku”. Ma też lichych wyrobników, którzy przypominają robotników przy taśmie ze stemplami w dłoni. Czas przejścia przez taśmę kilkudziesięciu stron Ustawy to kilka minut. Patrzą więc ci wyrobnicy na szefów produkcji, którzy chorągiewkami sygnalizują jak głosować. Zielona to zielony stempel, czerwona to stempel czerwony, niebieska to stempel niebieski. Ta ostatnia chorągiewka jest najlepsza bo można odpocząć i w ogóle nie bić pieczęci. Niektórzy wyrobnicy przez te kilka minut biorą Ustawę, oglądają, czytają, próbują wyrobić sobie osąd; niektórzy nawet dostrzegają w nich wady. Niestety taśma się nie zatrzymuje, a szef produkcji nigdy nie jest zadowolony gdy bije się stempel innego koloru niż kolor jego chorągiewki. Zdarza się, że w takim przypadku daje naganę z możliwością dyscyplinarnego zwolnienia. A to jest problem bo robota raczej lekka i

---

---





---

---

dobrze płatna. Dają nawet za to immunitet i pieniądze na własne biuro. Nie wiadomo dlaczego wypłata nazywa się dietą, a nie pensją. Chyba, dlatego by być nie opodatkowaną. Kiedyś nawet przybijali pieczęć do takiej krótszej Ustawy, którą dało się całą przeczytać. Nazywała się Konstytucja. Że niby wszyscy równi wobec prawa (to dlaczego diety są nie opodatkowane), że niby wolność gospodarcza (to po co tyle koncesji i zezwoleń), że niby sądy jawne (to dlaczego tyle posiedzeń i postanowień niejawnych a wyroki zaoczne).

Nikt nigdy nie zastanowił się czy wyroby tej fabryki są komukolwiek potrzebne. Założyciele fabryki przekazali je w kolejne ręce, choć podobno fabryka ta nieraz była nieczynna przyz kilkanaście lat z rządu (rekord, to lat kilkadziesiąt), ci w kolejne i nikt nie miał odwagi zapytać czy tych Ustaw nie jest już na rynku za dużo. Nikt się nie zastanowił ile zajęłoby Obywatelowi przeczytanie tych ustaw, o zrozumieniu nie wspominając. Szef fabryki nazywany Marszałkiem chodzi z laską i wrzuca na te taśmy kolejne stopy Ustaw do ostemplowania. Podobno musi tak robić bo gdyby taśma stanęła robotnicy mogliby się zapytać: *to co robimy dzisiaj Szefie?*

Ostatnio jednak robotnicy wydają się przepracowani bo niektórzy zaczynają mieć odciski na dłoniach od ciągłego przybijania tych pieczęci. Niektórzy nawet odnoszą wrażenie, że taśma jest specjalnie za szybko puszczana.

By im ulżyć wypadałoby więc na wzór pieniądza utworzyć Radę Polityki Legislacji, która śledzić będzie na bieżąco stopę inflacji prawa i decydować co miesiąc jaka stopa legislacyjna będzie w danym miesiącu obowiązywać czyli ile ustaw miesięcznie może Sejm wyemitować by utrzymać równowagę na rynku, czyli zrównać popyt z podażą, a dodatkowo zapewnić przejrzystość i czytelność tzn. aż wszyscy zrozumieją te Ustawy, które już obowiązują.

Samą emisją Ustaw powinien zająć się Narodowy Bank Ustaw, który odpowiadałby za politykę emisyjną oraz za to by do obiegu nie dostawały się fałszywe Ustawy.

Chyba jest to jedyny sposób by opanować szaleństwo ustawodawcze gnębiące robotników w fabryce Ustaw, a jednocześnie gnębiące Obywateli, którzy nie nadążają z ich percepcją.

---

---





Proponuję również obok Sejmu Ustawodawczego powołać Sejm Zdrowego Rozsądku. W tym drugim posłowie zajęliby się tłumaczeniem Obywatelom jak należy żyć w harmonii oraz zgodnie z prawem naturalnym i Dekalogiem.

*Poznań, marzec 2009*



Możesz nas wesprzeć

Jeśli popierasz to co robimy i chcesz nas wesprzeć darowizną możesz wpłacić dowolną kwotę na konto naszej fundacji z wzmianką "darowizna celowa - biuletyn". Każda kwota powyżej 100,00 PLN będzie odnotowana poprzez wzmiankę na kolejnym numerze biuletynu w postaci wymienienia darczyńcy.

*Nasze konto bankowe: Fortis Bank O/Poznań nr 81 1600 1084 0004 0501 7361 1001*

**Wydawnictwo  
„WIENIAWA QUOMODO”**

[www.wieniawa.quomodo.org.pl](http://www.wieniawa.quomodo.org.pl)

**60-670 Poznań 60  
skr.poczt.27  
ISBN 978-83-926157-0-5**

**wydanie cyfrowe PDF  
AD MMIX**

**© Copyright: Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego  
„QUOMODO”**

**Poznań  
2009**

